



***CYMELIA
ZE STAREJ SZAFY***

Gazeta Suwalska

*ze zbiorów
Biblioteki Publicznej
im. Marii Konopnickiej
w Suwałkach*

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

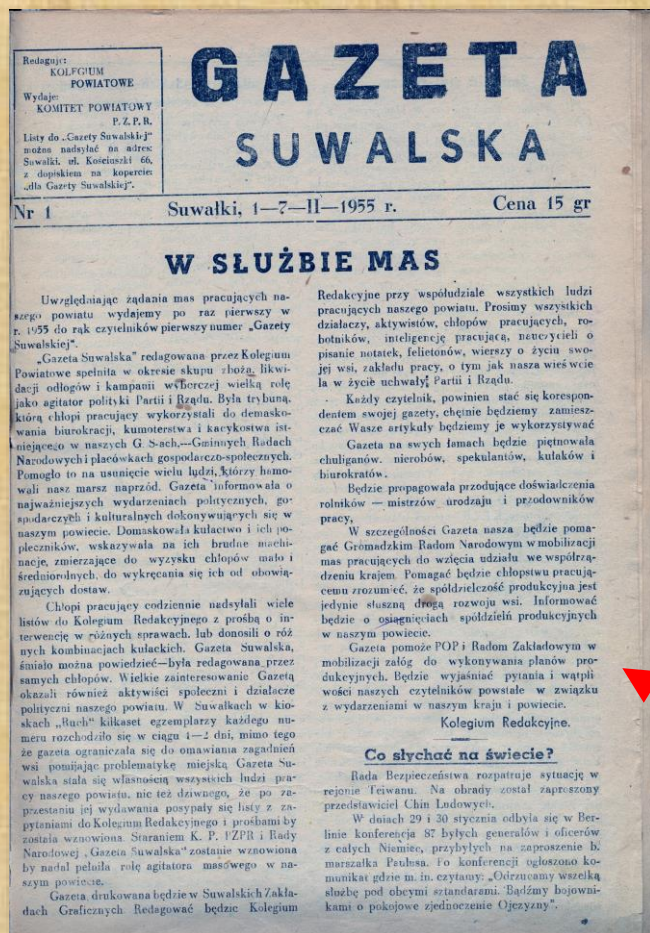
WSTĘP

Stare książki budzą w nas częstokroć wiele emocji. Ich szata graficzna, treść, zachowane znaki własnościowe, te wszystkie elementy budują specyficzny klimat. Podobnie ma się sprawa z dawnymi czasopismami, mówiąc kolokwialnie gazetami. Wprawdzie ich żywot może wydawać się znacznie krótszy, ale dzięki temu, iż biblioteki gromadzą roczniki prasowe mamy możliwość skonfrontowania naszych czasów z tą mniej lub bardziej odległą rzeczywistością.

Dziś przeniesiemy się w lata 50. XX w. Mało tego, dzięki zachowanej „Gazecie Suwalskiej” zobaczymy czym żyła wówczas Suwalszczyzna. Jakie problemy i wyzwania niosły kolejne dni, jak budowano powojenną rzeczywistość nie tylko na ziemi suwalskiej. Wszak był to specyficzny i trudny okres zarówno w historii Polski, ale i całego świata. Świata, który próbował podźwignąć się po okrutnej wojnie, który usiłował tworzyć na nowo stosunki w makro i mikro skali.

Patrząc z perspektywy prawie siedemdziesięciu lat łatwo nam wystawiać oceny. Pamiętajmy jednak, że wówczas nie zabiły się jeszcze wojenne rany, a kolejne podziały rzutowały na stosunki polityczne i społeczne.

„Gazeta Suwalska” na rynku wydawniczym pojawiła się w sierpniu 1954 roku. Po wyborach do rad narodowych (5 grudnia 1954 r.) przestała się ukazywać.



Jednak już w lutym 1955 r. tytuł reaktywowano, pierwszy numer wydano z datą 1-7 lutego 1955 r. Objętościowo czasopismo liczyło 4 strony w formacie 22x30,5 cm, nakład wynosił 8 tys. egzemplarzy.

Gazeta początkowo była tygodnikiem, następnie od 1 czerwca 1955 r. dwutygodnikiem, po czym od 1 września 1955 r. ponownie tygodnikiem. Jej cena, co należy zaznaczyć, nie uległa zmianie przez cały okres ukazywania się i wynosiła 15 groszy.

Można ją było również zaprenumerować u listonoszy bądź kolporterów zakładowych, przy czym prenumerata kwartalna to koszt 1,80 zł, zaś miesięczna 0,60 zł.

Pierwszy numer „Gazety Suwalskiej” wydany w 1955 r. Ze zbiorów Biblioteki Publicznej im. Marii Konopnickiej w Suwałkach

Redaguje:

KOLFGIUM
POWIATOWE

Wydaje:

KOMITET POWIATOWY
P. Z. P. R.

Listy do „Gazety Suwalskiej”
można nadsyłać na adres:
Suwałki, ul. Kościuszki 66,
z dopiskiem na kopercie:
„dla Gazety Suwalskiej”.

Wydawcą „Gazety Suwalskiej” był Komitet Powiatowy PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza), zaś redakcją tytułu zajmowało się kolegium przy tymże Komitecie.

Kolegium tworzyli (w porządku alfabetycznym): Maria Bieciuk, Piotr Chuchnowski, Adam Dudek, Jerzy Joka, Marianna Rydzewska, Tadeusz Saniewski, Władysław Sawicki, Stanisław Świączkowski, Serafin Woronko, Jadwiga Towarnicka, Eugeniusz Złotorzyński, Romuald Żukowski¹. Gazeta miała licznych współpracowników, m. in. pisał tu Antoni Patla, czy Jan Wojtych. Część publikowanych tekstów sygnowano kryptonimami bądź pseudonimami.

Drukiem „Gazety...” zajęły się suwalskie Zakłady Graficzne SZPT², natomiast rysunki i fotografie były sporządzane w *Białymstoku na specjalnych metalowych kliszach*³.

Korespondencję do „Gazety...” należało kierować na adres: Suwałki, ul. Kościuszki 66 z dopiskiem dla „Gazety Suwalskiej”, od numeru 31 (70) 1956 r., Suwałki ul. Kościuszki 100.

¹ *Historia jednego numeru*, „Gazeta Suwalska” 1956, nr 6, s. 2.

² SZPT – Suwalskie Zakłady Przemysłu Terenowego.

³ *Historia jednego...*, s. 2.



Przez cały okres ukazywania się szata graficzna „Gazety Suwalskiej” właściwie nie zmieniła się. Czarno-białe fotografie, brak ozdobników, trochę rysunków, które w założeniu miały mieć charakter satyryczny – to wszystko budowało wizualnie periodyk.

Pod koniec 1956 r. odświeżono jedynie winietę czasopisma. Pierwszy numer w nowej odsłonie ukazał się 22 września 1956 r. (nr 23/1956 r.). Zmieniono krój czcionek użytych do złożenia tytułu, pojawił się także dodatkowy element graficzny w postaci herbu Suwalszczyzny czyli na jednopolowej tarczy znalazł się centralnie świerk jako symbol lasu, na jego tle trzy poziome falujące pasy przedstawiające trzy rzeki płynące przez Suwalszczyznę, czyli Rospudę, Czarną Hańczę i Marychę.

Do Czytelników

Obecnym numerem naszej Gazety kończymy jej dotychczasową działalność.

O przyczynach zaprzestania wydawania Gazety czytelnicy zostali już poprzednio poinformowani.

Wydaje nam się, iż w ciągu swego istnienia Gazeta pomimo skromnych rozmiarów oraz pewnych niedociągnięć i braków spełniła poważne zadanie. Była ona głosem Suwalszczyzny traktującym o jej przeszłości i teraźniejszości, starała się o poprawę stosunków gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Wytykała błędy i niedociągnięcia niektórych osób, to też z westchnieniem ulgi spotykają oni koniec jej działalności...

Ale zdobyła sobie również wielu sympatyków i ci, myślimy, zateśknią niekiedy za naszą Gazetą.

Żegnając się z czytelnikami, przede wszystkim dziękujemy za współpracę naszym korespondentom i wyrażamy wdzięczność pracownikom suwalskiej drukarni za ich trudną i ochotnie spełnianą pracę. Składamy także serdeczne podziękowanie listonoszom, którzy bezinteresownie doręczali Gazetę czytelnikom.

Kolegium Redakcyjne

W okresie dwóch lat istnienia czasopisma ukazało się 75 jego numerów. Co jakiś czas pojawiały się też nadzwyczajne dodatki m. in. „Powiatowa Wystawa Rolnicza”, „Razem Młodzi Przyjaciele. Naprzód na V Światowy Festiwal Młodzieży. Dodatek Młodzieżowy „Gazety Suwalskiej”, „Dodatek Zarządu Oddziału Powiatowego ZZNP w Suwałkach z okazji 50-lecia istnienia ZZNP” czy „Wzmocnionym wysiłkiem witamy II Kongres Spółdzielczości Wiejskiej. Dodatek Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „SCH”.

Ostatni numer „Gazety...” - 36 (75) ukazał się z datą 23 grudnia 1956 roku.

W styczniu 1957 r. w związku z wyborami do Frontu Jedności Narodu wydano jeszcze „Gazetę Suwalską : jednodniówkę” (czterostronicowa). Jak pisał Zygmunt Filipowicz *Nadzieje zespołu redakcyjnego, że od stycznia gazeta będzie wydawana w nowej edycji i pod firmą Komitetu Frontu Jedności*

Narodu, nie spełniły się. W następnych latach zastąpiło ją kilka jednodniówek

i programów wyborczych FJN⁴. W ostatnim numerze periodyku kolegium redakcyjne zwracając się do czytelników stwierdzało, iż „Gazeta Suwalska” była (...) głosem Suwalszczyzny traktującym o jej przeszłości i teraźniejszości, starała się o poprawę stosunków gospodarczych, społecznych i kulturalnych⁵.

⁴ Suwałki miasto nad Czarną Hańczę, red. J. Kopiał, Suwałki 2005, s. 664.

⁵ „Gazeta Suwalska” 1956, nr 36, s. 1.

**Bądź
czujny**
na oszustwa
kułaków
i spekulantów.

Rolniku!
Realizując w terminie
obowiązkowe dostawy
przyczyniasz się
do rozwoju swojej wsi

**Podorywki
i poplony**
to korzyść
dla rolnika!

W „Gazecie...” pojawiały się przeważnie krótkie artykuły o różnorodnej tematyce. Pisano o zdrowiu, kulturze, nauce, zakładach produkcyjnych. Zdecydowanie przeważały teksty związane z rolnictwem, spółdzielczością, nowoczesnymi metodami gospodarowania.

**ROZWIJAJ
HODOWLĘ
bydła i trzody**
w swoim gospodarstwie

Oczywiście zgodnie z obowiązującą poetyką stawiano pod pręgierzem opinii publicznej kułaków i spekulantów. Nie obyło się bez hasła propagandowych i szerokich relacji z posiedzeń i inicjatyw powszechnie panującej partii. Z rzadka ukazywały się informacje o światowych wydarzeniach.

PAMIĘTAJ
o terminowej
spłacie podatku
gruntowego

Miesiąc sprzedaży **BAWEŁNY**

Duży wybór kretonów w kolorach i deseniach można nabyć w sklepach **M. H. D.**

ul. Kościuszki Nr. 56
ul. 22 Lipca Nr. 1
ul. Rokossowskiego Nr 20

Cena: od 9 do 25 zł. za metr.

OBUWIE

damskie
męskie
dziecięce

w
M H D

można nabyć w sklepach

Nr 1 ul. Kościuszki Nr 63
Nr 2 ul. 22 Lipca Nr 20
Nr 31 ul. Moniewicza Nr 1

Naturalnie publikowano materiały reklamowe, ogłoszenia i komunikaty, które czytane po latach dają obraz ówczesnej rzeczywistości.

Czy ktoś jeszcze pamięta, że w Suwałkach działało Technikum Weterynaryjne, a Suwalskie Kamieniołomy Drogowe prowadziły skup tzw. brukowca i kamienia łamanego? A gdzie znajdowała się ulica Rokossowskiego, przy której w sklepie MHD można było nabyć materiały bawełniane?

MHD (Miejski Handel Detaliczny). Na podstawie Dekretu z dnia 26 października 1949 r. o tworzeniu przedsiębiorstw Miejskiego Handlu Detalicznego swoją działalność podejmowały sklepy MHD, które tworzyły sieć handlu uspołecznionego.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja 4-letniego Technikum
Weterynarii

w Suwałkach przy ul. Kościuszki 89

ogłasza zapisy

na rok szkolny 1955/56 do klasy I-szej.

Do Technikum przyjmowani są uczniowie i uczennice po ukończeniu VII klas Szkoły Podstawowej.

Egzaminy wstępne odbędą się w czasie od 27 do 30 czerwca br.

Przy szkole jest internat.

KOMUNIKAT

SUWALSKIE KAMIENIOŁOMY DROGOWE
rozpoczynają od 1 października br. planowy skup kamienia o wymiarach:

- brukowiec 16 — 20 cm i
- kamień łamany 20 — 50 cm.

Ustalono następujące punkty skupu:

1. Rampa Kolejowa w Suwałkach
2. Rampa przy kolejce wąskotorowej w Żywej-Wodzie
3. Plac przy kolejce wąskotorowej w Okrągłym
4. Plac przy kruszarce obok drogi jeleniewskiej.

Warunki skupu zostaną ogłoszone w punktach skupu i właściwych terenowo Prezydiach Gromadzkich Rad Narodowych.

DYREKCJA.

Gazeta podawała także praktyczne informacje, chociażby drukowano uaktualnione rozkłady jazdy pociągów osobowych, czy też repertuar działającego w Suwałkach kina Bałtyk (dawniej PAN), które w tym okresie przechodziło remont (od 1 kwietnia 1955 r.). Zresztą tenże przeciągający się remont był powodem licznych komentarzy i żartów na łamach „Gazety...”. W szopce noworocznej (nr 39 z grudnia 1955 r.) znalazł się następujący tekst:

*O kinie „Bałtyk”
Raz jest na poczcie,
a raz w świetlicy,
raz w „Suwalszczyźnie”
raz na ulicy.
To w takiej sali,
to w takim kącie,
już prawie roczek,
a wciąż w remoncie.*

O kinie „BAŁTYK”

Raz jest na poczcie,
a raz w świetlicy,
raz w „Suwalszczyźnie”,
raz na ulicy.
To w takiej sali,
to w takim kącie,
już prawie roczek,
a wciąż w remoncie.



LETNI ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

odjeżdżających ze stacji Suwałki i przychodzących do Suwałk

Przychodzące		Ochodzące	
<u>W A R S Z A W A</u>			
godz.			godz.
4,35			18,19
<u>E Ł K</u>			
4,49			5,35
10,10			12,53
17,30			18,19
22,29			22,49
<u>A U G U S T Ó W</u>			
10,25			5,01
18,05			10,45
22,39			18,35
<u>T R A K I S Z K I</u>			
7,15			5,10
17,44			15,30

Kino „BAŁTYK”:
Film produkcji polskiej
pt. „Trzy starty” — dnia
6. XII. godz. 19 — świe-
tlica Poczty.

Na łamach czasopisma znalazły się również dość obszerne materiały informujące o podjętych pracach zmierzających do powołania w Suwałkach Muzeum Regionalnego. Inicjatorem założenia muzeum był Antoni Patla - nauczyciel, dziennikarz, legionista, znawca przyrody, od 1912 r. członek Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, a po II wojnie światowej m. in. prezes powiatowego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, autor książki *Piękno ziemi suwalskiej*. Powojenną historię tworzenia Muzeum Regionalnego w Suwałkach dosyć obszernie opisał Andrzej Matusiewicz w artykule *Muzeum Regionalne w Suwałkach (1956–1962)* opublikowanym w 8 tomie „Rocznika Augustowsko-Suwalskiego”.

Czytamy tam m. in.: *1 września 1956 roku, odbyło się posiedzenie Komitetu Założycielskiego Muzeum Regionalnego w Suwałkach. W ramach Komitetu utworzono trzy sekcje, liczące razem 20 osób: organizacyjną, naukowo-propagandową i finansową. Ich kierownikami byli odpowiednio: Włodzimierz Fiodorow, Jadwiga Towarnicka i Adam Palczak. Ogólne kierownictwo powierzono Antoniemu Patli, który miesiąc później informował, że po wielu latach starań powstało wreszcie w Suwałkach Muzeum Regionalne. Posiada ono już obecnie znaczną ilość zbiorów, oddanych pracownikom jak również lokal, mieszczący się w dawnej Resursie Obywatelskiej⁶.*

SUWAŁKI
mają Muzeum Regionalne

Po wielu latach starań powstało wreszcie w Suwałkach Muzeum Regionalne. Posiada ono już obecnie znaczną ilość zbiorów, oddanych pracownikom jak również lokal, mieszczący się w dawnej Resursie Obywatelskiej.

Z prawdziwą radością trzeba stwierdzić, że sprawa muzeum znalazła pełne poparcie i zrozumienie w Komitecie Powiatowym PZPR, Prezydium PRN i MRN. Mimo wielkich trudności kwaterunkowych, znaleziono odpowiedni lokal, który pierwsze potrzeby muzeum zaspokoi. Ale lokal to jeszcze nie wszystko. Muzeum jest placówką kosztowną i wymagającą nieustannej opieki moralnej i materialnej całego społeczeństwa.

W czym możemy tej cennej placówce naukowej pomóc? Jedni pomogą, gdy przyniosą kierownikowi muzeum jakąś informację, np. o starych drukach, które znajdują się u ich znajomych. Inni zaś, gdy ofiarują muzeum wypchanego ptaka, czy maska. Może to być także pisanka, kawałek starej tkaniny, stare narzędzie pracy, czy ludowa ceramika.

Kierownictwo muzeum będzie wdzięczne i za ofiarowanie książek naukowych, szczególnie przyrodniczych i historycznych, albumów zielnych, kolekcji owadów, rzadszych kamieni i odłamków skał, skamieniałych zwierząt morskich z dawnych epok geologicznych.

Chętnie przyjmie również muzeum trochę mebli koniecznych do urządzenia i funkcjonowania tej placówki, jak: stoły, krzesła, staterki, szafy, ramy do obrazów, szczytki do zamiatania, wiadra na wodę itp.

Każdy ofiarodawca zostanie upamiętniony w specjalnej księdze ofiarodawców i nazwisko jego ogłoszone zostanie w prasie.

Po otwarciu konta bankowego, muzeum przyjmować również będzie minimalne.

Ekspozycje muzealne lub informacje o nich, prosimy kierować na rece kustosza muzeum — ob. Antoniego Patli, Suwałki, ul. Kościuszki 59.

MUZEUM REGIONALNE powstaje w Suwałkach

Dnia 1 września 1956 roku odbyło się w Suwałkach posiedzenie Komitetu Założycielskiego Muzeum Regionalnego w Suwałkach.

Po dokładnej analizie wszystkich zagadnień związanych z organizacją Muzeum postanowiono rozszerzyć ramy Komitetu i powołać do życia trzy sekcje:

1) Sekcja organizacyjna w składzie: przewodniczący: Adam Palczak, Wacław Rudzki, Wiżyński, Drodżyński, Brzeziński i Tomczyk, sekretarz Magalenko, oraz członkowie:

Jerzy Joka i Roman Kurczyński.

2) Sekcja naukowo-propagandowa w składzie: przewodniczący Jadwiga Towarnicka, z-ca i Kazimierz Bukowy, sekretarz Kazimierz Maliszewski Kurkowski i Szyk.

3) Sekcja Finansowa, w składzie: przewodniczący: Adam Palczak, Wacław Rudzki, Wiżyński, Drodżyński, Brzeziński i Paliński.

Zebranie wszystkich sekcji zaplanowano na dzień 10. IX. 1956 r. Ogólne przewodnictwo powierzono ob. Antoniemu Patli.

⁶ A. Matusiewicz, *Muzeum Regionalne w Suwałkach (1956–1962)*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2008, t. 8, s. 10.

Redaguje:
KOLEGIUM
POWIATOWE
Wydaje:
KOMITET POWIATOWY
P.Z.P.R.
Listy do „Gazety Suwalskiej”
można nadsyłać na adres:
Suwałki, ul. Kociuszki 66,
z dopiskiem na kopercie
dla „Gazety Suwalskiej”.

GAZETA SUWALSKA

Nr 14 Suwałki, S. V.—1955 r. Cena 15 gr

Ludność Suwalszczyzny radośnie obchodziła DZIEŃ 1-MAJA

Tegoroczne Święto 1-Maja obchodzone było na Suwalszczyźnie we wszystkich miastach, osiedlach i wsiach w jak najbardziej uroczystych formach. Przewyższały one wspaniałością obchody z lat ubiegłych. Świadczyły o tym dekoracje gmachów i domów i nadzwyczaj tłumny udział w manifestacjach 1-Majowych.

W samych Suwałkach już w przeddzień Święta miasto tonęło w powodzi flag i transparentów. Najwspanialej udekorowaną była siedziba Komitetu Powiatowego Partii, tudzież były udekorowane budynki Prezydium PRN, Powiatowego Zarządu Rolnictwa, PSS i MHD. Trudno wymienić tu wszystkie, bo każda instytucja, każde przedsiębiorstwo chciało, żeby ich siedziby wyglądały w dniu Święta Klasy Robotniczej jak najwspanialej.

Uroczystości 1-Majowe rozpoczęły się w Akademii Powiatowej, która odbyła się w dniu 30 kwietnia o godz. 18 w sali „Suwalszczyzny”.

W Prezydium akademii zasiadli członkowie Egzekutywy KP, PZPR z 1 sekretarzem tow. Ornatem na czele, członkowie Prezydium PRN z jego przewodniczącym tow. Fiodorowem, przedstawiciel Pow. Kom. Frontu Narodowego, starzy działacze rewolucyjni, przodownicy pracy z suwalskich zakładów produkcyjnych, producenci chłopcy i czołowi działacze spółdzielni.

Referat wygłosił 1 sekretarz KP tow. Ornat. W czasie akademii dokonano dekoracji oficerskimi Krzyżami Orderu Odrodzenia Polski dwóch starszych działaczy rewolucyjnych tow. Jana Tarnawicza i tow. Michała Boguszewskiego. W dniu 1 Maja już w godzinach rannych zgromadził się przy swoich zakładach pracy robotnicy i pracownicy umysłowi. Ulicami miasta maszerowały kolumny sportowców i młodzieży szkolnej. Wszyscy dążyli na Plac Zwycięstwa, gdzie odbyła się wielka manifestacja 1-Majowa.

Do zgromadzonych tłumnie mieszkańców naszego miasta wygłosił przemówienie 1 sekretarz KP PZPR tow. Ornat.

Po przemówieniu uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta.



Młodzież ze szkół suwalskich ubrała pochód. Na zdjęciu zespół taneczny PDK.

Na trybunie honorowej, ustawionej koło siedziby KP, zasięli miejscami członkowie Prezydium akademii 1-Majowej.



Dumni kroczący zalogi zakładów suwalskich. Na zdjęciu załoga BPP.

Przed trybuną honorową rozwinęła się barwna wataga pochodu. Obok odświętanych ubrań robotniczych (Dokończenie na str. 2.)

Obowiązkowymi wręcz tematami były relacje z obchodów święta pierwszomajowego czy Święta 22-lipca. Pisano więc entuzjastycznie o radosnych pochodach idących ulicami miasta, ale przede wszystkim o podejmowanych przez zakłady pracy zobowiązaniach mających uścić w szczególności to święto klasy robotniczej.

Redaguje:
KOLEGIUM
POWIATOWE
Wydaje:
KOMITET POWIATOWY
P.Z.P.R.
Listy do „Gazety Suwalskiej”
można nadsyłać na adres:
Suwałki, ul. Kociuszki 66,
z dopiskiem na kopercie
dla „Gazety Suwalskiej”.

GAZETA SUWALSKA

Rok II Nr 11 (50) Suwałki, 16—III.—1956 r. Cena 15 gr

TOWARZYSZ BOLESŁAW BIERUT NIE ŻYJE

Komitet Centralny PZPR
Rada Państwa i Rząd
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
do wszystkich ludzi pracy,
do narodu polskiego!



Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa, Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z głębokim bólem zawiadamia cały naród — robotników, chłopów, inteligencję i młodzież naszego kraju, że w dniu 12 marca o godz. 21.30 w Moskwie zmarł po ciężkiej chorobie 1 Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR towarzysz Bolesław Bierut.

Doklikała ta strata dla polskiej klasy robotniczej, której towarzysz Bierut był niezłomnym bojownikiem, dla całego ludu pracy, którego był szczerym synem, dla narodu, o którego wolność i lepszą przyszłość walczył od lat młodzieńczych przez całe swe życie.

Młody drukarz — stanął w szeregu bojowników sprawy socjalizmu. Hartował się jako działacz PPS-Lewicy w walce z carskimi zaborcami, z niemiecko-austriackimi okupantami.

Od pierwszej chwili powstania Komunistycznej Partii Polski stał pod jej sztandarem. W latach międzywojennych, nie złamany przesładowaniem i wielokrotnym więzieniem, z zapalem i oddaniem organizował robotników i chłopów prągiących, inteligencję i młodzież do walki z zadrani kapitalistów i obszarników o chleb i pracę, o swobodny, demokratyczny, pokoj i władzę ludu. Jako działacz międzynarodowego ruchu robotniczego uczestniczył w walkach rewolucyjnych bratnich partii.

W dni najcięższych zmagania naszego narodu z hitlerowskim okupantem imię towarzysza Bieruta — „Tomasza” nierozdzielnie wiąże się z bohaterскими dziejami Polskiej Partii Robotniczej, której był jednym z współtwórców. Towarzysz Tomasz jest organizatorem i przewodniczącym krajowej Rady Narodowej — pierwszego demokratycznego przedstawicielstwa ludu polskiego, walczącego o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Lata Polski Ludowej splatają się nierozdzielnie z pracą towarzysza Bieruta — prezydenta — prezesa Rady Ministrów — przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego —

I Sekretarza KC PZPR. Towarzysz Bierut zapisał się w pamięci narodu jako niezłomny bojownik o umocnienie władzy ludowej, o granice Polski na Odrze i Nysie, o zjednoczenie ruchu robotniczego na granicy marksizmu-leninizmu, o odbudowę kraju, o rozwój gospodarki i kultury naszej Ojczyzny, o umocnienie pozycji Polski w świecie, o socjalizm.

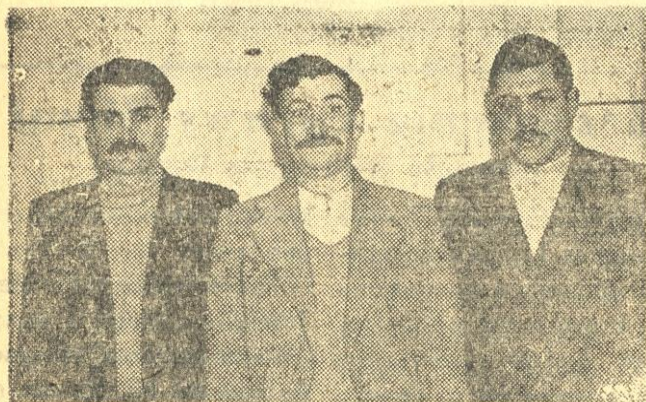
Garący patriotą — był szermierzem braterskiej przyjaźni Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim, z wszystkimi krajami socjalistycznymi, szermierzem międzynarodowej solidarności ludzi pracy, żarliwym bojownikiem o pokój i przyjaźń między narodami.

Klasa robotnicza, cały naród znały go jako czołowego działacza partii — przewodniczkę ich trudni i walki. Partia, której służył do ostatniego tchnienia — jako nieugiętego żołnierza komunizmu.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Wydarzeniem, które odbiło się szerokim echem w ówczesnych mediach była śmierć Bolesława Bieruta. Również na łamach „Gazety Suwalskiej” ten temat zdominował inne treści 11 numeru czasopisma (1956 r.).

Oszuści przed sądem



W dniu 3 kwietnia br. Sąd Powiatowy w Suwałkach ogłosił wyrok w sprawie cygańskiej szajki oszustów i spekulantów, oskarżonych o kradzieże i spekulacje towarami zakupowanymi w Centrali Tekstylnej w Suwałkach.

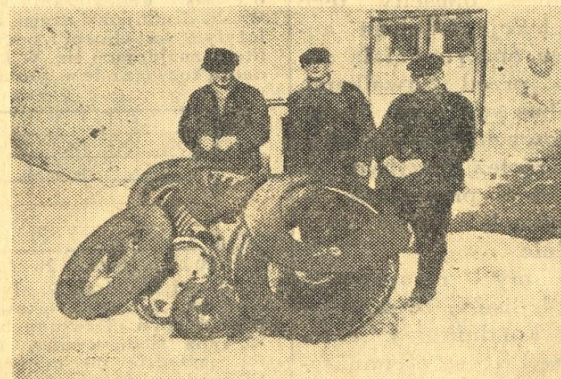
Oskarżeni zakupowali materiały w cenie od 160—180 zł za metr, a następnie sprzedawali je jako wysokogatunkowe „zagraniczne” setki po 300—400 zł. za metr. Proces

ten winien być przestroga dla niektórych naiwnych mieszkańców naszego powiatu, którzy wolą kupować materiały u pokątnych handlarzy niż w sklepach uspołecznionych.

Sąd skazał ob. Stanisława Kowalewskiego karą 2 lat i 8 m-cy więzienia, a ob. Ignacego Paczkowskiego 1 roku aresztu i grzywną w wysokości 500 zł., ob. Wacław Wiśniewski został uniewinniony. (P)

Tematem powracającym w wielu numerach „Gazety Suwalskiej” były informacje dotyczące łamania prawa przez obywateli, przestępczości. Oczywiście tego typu działania piętnowano bezlitośnie przy okazji publikując otwarcie wizerunki i dane osobowe oskarżonych, a potem skazanych.

OCZEKUJĄ na zasłużoną karę



W dniu 22 lutego 55 roku w P. O. M. Kuków została dokonana kradzież dwóch kół traktorowych przez n/w sprawców.

O fakcie kradzieży została powiadomiona KP. M.O. w Suwałkach, która ustaliła, że kradzieży tych kół dokonali traktorzyści P.O.M. Kuków Krzysztofiak Marian zam. P.O.M. Kuków i Pojawa Edmund zam. Żłobin gm. Krasnopol. Koła od złodziei kupił znany paser suwalski Warakomski Stanisław zam. Suwki Ul. Armii Czerwonej 66 za 1600 zł.

Sprawcy kradzieży jak również paser zajęchali na kołach do więzienia gdzie oczekują na zasłużoną karę. Natomiast P. O. M. Kuków otrzymał skradzione koła po trzech dniach.

(P)

Nie sposób prześledzić całej gamy tematycznej „Gazety Suwalskiej”. Pisano o wszystkim, przy czym dość często pojawiały się głosy tzw. zaniepokojonych obywateli. Przez pewien czas stałą rubryką były „Omloty na wesoło”, które w sposób satyryczny i prześmiewczy krytykowały „stary porządek”. Podobny charakter miała rubryka „Odpowiadamy Maciejowi”.

**Wielki sukces
zespołów artystycznych
na eliminacjach wojewódzkich**

**JARMARK
W WIZAJNACH**

8 maja wszyscy na start

**Jak dawno istnieje
SUWALSZCZYZNA**

Z dostawami nadal niedobrze

Zbierajmy odpadki

**MŁODZIEŻ WITA
Święto klasy robotniczej
CZYNYM PRODUKCYJNYM**

**W trosce o zdrowie
i tężyznę fizyczną młodzieży**

Hodujemy nutrie

**O Zespole Mandolinistów
z PGR Sejny**

W trosce o dalszy rozwój rolnictwa

**Z przeszłości
SUWALSZCZYZNY**



Oprawny rocznik „Gazety Suwalskiej” znajduje się w zbiorach czytelnicy Biblioteki Publicznej im. Marii Konopnickiej w Suwałkach.

BIBLIOGRAFIA

- „Gazeta Suwalska”, Suwałki 1955-1956
- Matusiewicz A., *Muzeum Regionalne w Suwałkach (1956–1962)*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2008, T. 8.
- *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, red. J. Antoniewicz, Białystok 1965.
- *Suwałki : miasto nad Czarną Hańczą*, red. J. Kopciał, Suwałki 2005.

Zapraszamy do korzystania z naszych zbiorów



Biblioteka Publiczna
im. Marii Konopnickiej
ul. Emilii Plater 33 A
16-400 Suwałki

<http://bpsuwalki.pl>
czytelnia@bpsuwalki.pl
digi@bpsuwalki.pl
tel. 87 565-62-46